

# Bonus rpk, CO SIĘ DZIEJE?! (ft. Sokół & Hinol P)

Daj śrubokręt a rozkręcę ten zamek

Co się dzieje  
Bej na nogach się chwieje  
Na wizji w transmisji się obściskują geje  
Polska władza ferment sieje  
A na ulicy skuci leżą na glebie  
W tle kogut pieje

Oszaleję  
To dam ku\*wie satysfakcję  
Tu każdy inwestuje w prywatnego oprawcę swego  
Co miesiąc 19 dochodowego właśnie  
Z tego pieniądze lecą do sędziego  
Na wypłatę między innymi  
Co to za patent?  
Za co płacę? Żeby widzieć w oknie kratę?  
Sam już nie wiem kiedy wpadłem w ten krater  
Lecz w górze mam facjatę i pie\*dolę tę szmatę

Co się dzieje?  
Życie ku\*wa półzartem  
Ktoś grzeje z pomówienia  
A dręczyciel frajer  
Za dziecka pobicie  
Do puchy siedzieć nie idzie  
I co mi powiesz, co? Że takie życie?

Nie wie ten paradoks  
Co się dzieje, to się stanie zadość  
Świat kuleje, znika z twarzy radość  
Psia kość! Czuję złość  
Choć miało być pozytywnie  
na wskroś jednak widzę to z perspektywy innej  
Życie w ciągłej akcji, nagminnej perturbacji  
Charakter szlifuje zbiór wielu sytuacji  
To pewne jak szczur w kanalizacji  
Jak rasizm, czas tworzy przekaz  
Z wolna światło gasi

[Sokół]

Nie, nie jest sprawiedliwie  
Nigdy nie było  
Nie jest to bajka w której jest ku\*ewsko miło  
Popatrz, słońko spie\*doliło spać  
I jeśli kochasz, to się bój, bo masz co stracić

Nie, nie jest sprawiedliwie  
Nigdy nie było  
Nie jest to bajka w której jest ku\*ewsko miło  
Popatrz, słońko spie\*doliło spać  
I jeśli kochasz, to się bój, bo masz co stracić

[Hinol]

Ej, jak nie masz swego zdania, wyrazi zdanie PW  
Co tu się odpie\*ala gościnnie u PGU  
Świat pada na kolana jak .. na UW  
Ktoś robi to dla siana  
Witaj w doinie cudów

Gdzie tęczowa parada chce prawa do dzieciaka  
Shut the fuck up  
Dla dziwaka biją brawa  
W tych dziwnych czasach wojny partii

Gdzie za zakazem zakaz  
Martwi was tylko sława, lans i lajki

Covid, nie wierzę w te bajki  
Za szczepionki fanty  
I podarki a przedsiębiorcy bez podjarki padli bez walki  
to 500 plus będzie na fajki, nie dla biednej matki  
Ważne że se zapali Al Bundy

Odbity od kalki  
Jak wielu sanki po pomówieniu grzeje  
Żal mi tego burdelu  
Wycisza aferę za mówienie prawdy  
I to nie są żarty, nie teoria  
Ilu takich jak ty, mordzia?

[Sokół]  
Nie, nie jest sprawiedliwie  
Nigdy nie było  
Nie jest to bajka w której jest ku\*ewsko miło  
Popatrz, słońko spie\*doliło spać  
I jeśli kochasz, to się bój, bo masz co stracić

Nie, nie jest sprawiedliwie  
Nigdy nie było  
Nie jest to bajka w której jest ku\*ewsko miło  
Popatrz, słońko spie\*doliło spać  
I jeśli kochasz, to się bój, bo masz co stracić